



DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr 287 Oplata pocztowa
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, ŚRODA 12 GRUDNIA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. K. O.
61990.

ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ. Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PROWINIĘ 5 ZŁ.

Nowy lot polaków przez Atlantyk.

DUBLIN, 12.12 (tel. wł.) Do kierownika lotnictwa w Beldonell w Irlandji wpłynęła prośba o zezwolenie na dokonanie lotu przez ocean. Prośbę tę słożyli dwaj lotnicy

polscy, [nazwiska których trzymane są jeszcze w tajemnicy.

Lot ma się odbyć w roku przyszłym na wiosnę.

Komisja kodyfikacyjna przeciw pojedyńkom.

WARSZAWA, d. 12.12 (tel. wł.) Opracowywany obecnie przez Komisję Kodyfikacyjną nowy projekt polskiego kodeksu karnego przewidywał będzie nowe specjalne kary za pojedynkowanie się.

Kary za pojedynkowanie się ma-

ją być podwyższone do 4 lat więzienia i obowiązywać będą na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Karom podlegać będą sekundanci oraz wszystkie osoby współdziałające przy pojedynku.

Okrutna żona.

WILNO, 12.12 (tel. wł.) Jedno z pism podaje, że we wsi Grudy powiatu Baranowickiego odkryto straszliwą zbrodnię.

Niejska Malwina Nowicka, mieszkanka powyżej podanej wsi, przykuła swego chorego męża łańcuchami do ściany w obłewie.

Nieszczęśliwy człowiek torturowany w straszliwy sposób przez okrutną żonę przeżywał w takim stanie 8 dni.

Jak długo trwałyby i osem zakończyłyby się te męczarnie trudno jest określić.

Jednak dzięki interwencji policji położono kres temu barbarzyństwu.

Policja została powiadomiona przez jednego z sąsiadów Nowickich, który przypadkowo usłyszał w nocy podejrzane jęki w obłewie.

Wyrodną żonę aresztowano, męża zaś umieszczono w szpitalu.

Zawieje śnieżne w Bośni i Hercegowinie.

BIAŁOGROD, d. 12.12 (tel. wł.) Pisma białogrodzkie donoszą z Bośni i Hercegowiny, iż od kilku dni szaleją tam niebывалых rozmiarów śnieżyce. Praca około usuwania śniegu bardzo jest utrudniona, gdyż śnieg ani na chwilę nie przestaje padać. Przytem panuje w Bośni i Hercegowinie silny wiatr i mroź.

Komunikacja kolejowa na główniejszych liniach została wprawdzie utrzymana ale pociągi kursują bardzo nieregularnie i z wielkim opóźnieniem. Na liniach mniejszych, przedewszystkiem zaś na liniach wąskotorowych kolejek dojazdowych komunikacja musiała być jednak przerwana.

Prohibicja na każdym kroku.

CHICAGO, 12.12 (tel. wł.) Stojąc się do przepisów ustawy prohibicyjnej obowiązującej w Stanach Zjednoczonych wszystkie wyznania protestanckie wyrzekły się używania

w swych obrzędach liturgicznych winna sakramentalnego i postanowiły zastąpić go sokiem niefermentowanym z winnego grona.

Wojna Boliwji z Paragwajem.

NOWY YORK, 12.12 (tel. wł.) Na całym pograniczu między Boliwią a Paragwajem trwają ostre walki, przytem wojska boliwijskie wkroczyły do Paragwaju, zajmując pas nadgraniczny, szerokości 30 kilometrów. Przedstawiciel Paragwaju

w Waszyngtonie, Ramirez, oświadczył na konferencji prasowej, iż wojnę spowodowało nieustępliwe stanowisko Boliwji, pragnącej spowodować wojnę. Wojska boliwijskie pozostają jakoby pod komendą oficerów i podoficerów b. armji niemieckiej.

Depesze Brianda do Paragwaju i Boliwji.

LUGANO, 12.12 (tel. wł.) Sprawa zatargu Boliwji i Paragwaju która wpłynęła na posiedzenie Rady Ligi wczoraj o godzinie 11-ej była rozpatrywana w trybie przyspieszonym i Rada zdecydowała interwencję przytem polecono przewodniczącemu wysłać depeszę, polecającą stronom zawieszenie działań wojennych.

LUGANO, d. 12.12 (tel. wł.) W dniu wczorajszym francuski minister

spraw zagranicznych, Briand, wysłał do rządów Paragwaju i Boliwji depesze, wyrażające nadzieję, że między obu rządami nastąpi porozumienie, a tym samym nie dojdzie do wojny.

Nadzieje swoje opiera Minister na zobowiązaniach obu rządów w sprawie zatratniania wszelkiego rodzaju zatargów na drodze pokojowej.

Tragiczna śmierć kapłana polskiego w Ameryce.

NOWY YORK, 12.12 (tel. wł.) Jeden z zasłużonych kapłanów polskich w Ameryce, ks. Jan Pawłowski, proboszcz parafji św. Stanisława Kostki w Sayreville, wezwany został do umierającej parafjanki, matki kilkorga dzieci, z poclechami religijnymi. W chwili, gdy matka zaczęła konać, dzieci podniosły taki krzyk, iż kapłan, przejęty żalostí, doznał nerwowego wstrząsu. W kilka godzin potem, w drodze do swoich krewnych, dostał ataku i wypuścił kierownicę swego samochodu z rąk. Samochód, który właśnie mijal most na

rzece Raritan, spadł wraz z księdzem do rzeki. Ofiarę aneuryzmu serca wydobyto z wody, lecz pomimo półtoragodzinnnych zabiegów nie udało się już uratować go.

Zmarły tak tragicznie kapłan pozostawił w Polsce siostrę i trzech braci. Pogrzeb jego ściągnął wierznych z całego miasta. Egzekwie odprawił sam Ks. Biskup Mc Mahon z Trentonu w asyście 70 księży. Na cmentarzu modły ostatnie odprawił przyjaciel zmarłego, ks. prałat L. Streński z Trentonu.

Z powodu zgonu s. p.

ALBINY CECYLJI JACHNO

składają wyrazy współczucia Rodzinie WPP. Jachno

kupcy zbożowi:

GELBART, SYRKUS i MIGACZ,

Stan zdrowia króla Jerzego.

LONDYN, 12.12 (tel. wł.) Do godziny 15 m. 45 dnia wczorajszego w stanie zdrowia króla nie zaszły żadne zmiany.

Król spędził wczorajszą noc spokojnie.

Temperatura jest wysoka, król czuje się wyczerpany. W kołach dworskich panuje przygnębienie.

O godz. 10.15 wiecz. przybył książę Walji nadzwyczajnym pociągiem z Dover.

Wyrok w sprawie dóbr komory Cieszyńskiej.

KATOWICE, dn. 12.12 (el. wł.) Wyrok w rozprawie z oskarżenia byłego arcyksięcia Habsburga w sprawie dóbr komory Cieszyńskiej jest już gotów.

Wyrok przyznaje Habsburgowi tylko dobra prywatne, osobiste nabyte przez Fryderyka Habsburga,

które wynoszą 1 procent spornego obiektu, a mianowicie 300 hektarów gruntu. Stanowi to 2 i pół procent ogólnej wartości majątku to jest przeszło milion złotych. Tym samym wyrok sąsądka na korzyść Państwa Polskiego posiadanie całą resztę majątku.

Podróż P. Prezydenta Rzplitej Polskiej.

WARSZAWA, 12.12 (tel. wł.) W dniu 11 b. m. o godz. 3 popołudniu Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wraz z małżonką i synem Michałem wyjechali do Krakowa na kilkudniowy pobyt.

Wyjazd ma charakter prywatny i spowodowany został sprawami osobistymi.

Pana Prezydenta żegnali na dworcu premier Bartel, min. komunikacji Kühn oraz grono wyższych urzędników państwowych.

KRAKOW, 12.12 (tel. wł.) Wczoraj o godz. 10 wieczorem przybył tutaj Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką i synem.

Na dworcu przybywającego Pana Prezydenta witali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych. Pan Prezydent sabawi w Krakowie około 5 dni.

Celem przybycia Pana Prezydenta jest zasięgnięcie porady lekarskiej o stanie swego zdrowia u profesora Pisarskiego.

Ślub Haliny Konopackiej.

WARSZAWA, d. 12.12 (tel. wł.) Jak donoszą dzienniki w dniu 17 b. m. ma się odbyć ślub słynnej zawod-

niczki polskiej, panny Haliny Konopackiej z postem polskim w Budapeszcie, pułkownikiem Matuszewskim.

Ulotki opozycji prawicowej w Moskwie.

MOSKWA, 12.12 (tel. wł.) W dzielnicach robotniczych Moskwy ukazały się liczne ulotki prawicowej opozycji. Ulotki te zarzucają Stalinowi prowadzenie polityki „trockistowskiej”, która spowodowała degradację rolnictwa rosyjskiego i wytworzyła obecną klęskę głodu. Porównują rozwój kapitalizmu w Europie zachodniej z rozwojem komuniz-

mu w Rosji, ulotki twierdzą, iż „kapitalizm rozwija się, jak dąb, my zaś rozwijamy się, jak marna trawa”. W odpowiedzi na te ulotki w piśmie sowieckim „Prawda” ukazał się artykuł redakcyjny, w którym opozycja pracowa w partji komunistycznej określona jest, jako największe niebezpieczeństwo, które grozi w chwili obecnej komunizmowi i władzy sowieckiej w Rosji.

Sprawa Polski i Litwy na posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

LUGANO, d. 12.12 (tel. wł.) W dniu dzisiejszym na posiedzeniu Rady Ligi Narodów ma wejść sprawa konfliktu Polski z Litwą.

W związku z tem premier Litwy Waldemaras przybył już do Lugano

i począł urabiać opinię.

Drugą sprawą zaoiekawiającą ogół jest ewakuacja Nadrenji.

Jak słychać, nadzieje, żywione przez Niemcy, co do odszkodowań i ewakuacji Nadrenji — zawiódł.

Z obrad Komisji Budżetowej.

WARSZAWA, d. 12.12 (tel. wł.) Wczoraj na Komisji Budżetowej przysięto przedłożony preliminarz budżetowy ministerjum reforma rolnych z małemi poprawkami.

Następnie przystąpiono do budżetu min. rolnictwa.

Po referacie p. Kleszczyńskiego zabrał głos min. Niezabykowski, który omawiając osłokształt spraw, związanych z rolnictwem, oświadczył że rolnictwo znacznie w ostatnich latach w Polsce podniosło się.

Przytem Minister oświadczył, że ceny zboża są obecnie niższe z powodu braku gotówki, a brak ten jest słabą stroną naszego życia.

Pan Minister zaznaczył również, że w społeczeństwie naszym jest brak oszczędności.

G I E Ł D A.

Dol. St. Zj. A.P. — — — 8.88 1/2
Dolarówka — — — 100,00 104,00
4 1/2% Listy Zast. Ziem. 47,75—48,25
Bank Polski — — — 175,50 175,00

Położenie obecne.

W tych dniach rozpoczęły się obrady normalnej sesji Rady Ligi Narodów w Lugano. Sesja ta budzi ogólne zaniepokojenie, gdyż przedmiotem obrad będzie, choć może nieurzędowo, lecz faktycznie sprawa odszkodowań niemieckich i ewakuacji Nadrenji, oraz najbliższej nas do tyżająca sprawa sporu polsko litewskiego.

Co do tej ostatniej kwestji, zdaniem prasy zagranicznej, przedstawia się ona bardzo niepomyślnie i w żaden sposób nie doczeka się rozstrzygnięcia. Przewidywane jest, co najwyżej powołanie specjalnej komisji która zajmie się zbadaniem szczegółów całego zagadnienia i przedstawieniem go na sesji marcowej.

Beznadziejnie również, zdaniem sfer dyplomatycznych, przedstawia się sprawa odszkodowań i ewakuacji nadrenji. Niemcy liczyły na pewną różnicę poglądów pomiędzy Anglią i Francją, dotyczących tej kwestji. Rachuby te jednakże zawiodły i w dniach ostatnich ustalona została wspólna linja postępowania tych mocarstw względem Niemiec. Państwa b. Ententy stoją na stanowisku że przedterminowa ewakuacja Nadrenji może mieć miejsce jedynie po ostatecznym uregulowaniu sprawy odszkodowań wojennych. Natomiast Niemcy sądzą, że poza odszkodowaniami, wykonalne one inne zobowiązania traktatowe, a więc na podstawie traktatu Wersalskiego, mają prawo do żądania ewakuacji przedterminowej, tembardziej, że wysokość odszkodowań dotychczas nie została jeszcze ustalona, a w każdym razie sprawa ta nie zostanie napewno załatwiona przed rokiem 1935, t. j. rokiem wyznaczonym jako ostateczny termin ewakuacji.

Mocarstwa, należące do b. Ententy negują stanowisko prawne Niemiec do żądania ewakuacji przedterminowej, nie są jednak przeciwnie nawiązaniu na tem tle pertraktacji, dążąc do pewnego kompromisu, oczywiście kosztem zwiększenia odszkodowań ze strony Niemiec. W sprawie jednak tych odszkodowań nie się dotychczas nie robi, nie powołano nawet komisji rzeczoznawców, ed których zależy posunięcie tej sprawy na tory realne.

Na ogół więc sprawa ta przedstawia się dosyć pesymistycznie, a wyraz swemu zniechęceniu dała nie tylko prasa niemiecka, lecz i sfery kierownicze niemieckie, ze Stresemannem na czele.

W Austrii dokonane zostały niedawno wybory prezydenta republiki. Powszechnie sądzono, że powołany zostanie na to stanowisko prezydent dotychczasowy, który piastował swój urząd przez dwie kadencje. Była mowa nawet o odpowiedzialnej zmianie konstytucji, aby umożliwić powołanie dotychczasowego prezydenta po raz trzeci. Jednakże sprawa została rozstrzygnięta przez wybory w trybie normalnym. Na prezydenta wybrano p. Wilhelma Miklasa, z zawodu nauczyciela. W walce wyborczej poszczególnych stronnictw nowy prezydent z trudem zaledwie utrzymał swoją kandydaturę. Jest on przedstawicielem stronnictwa chrześcijańsko-społecznego (demokracja chrześcijańska) stronnictwa, które posiada w kraju największe wpływy. Głównym opozycjonistą było stronnictwo socjalistyczne, którego kandydat dr. Renner otrzymał przy wyborach 91 głosów, podczas gdy Miklas uzyskał głosy tylko swego stronnictwa (94), nie uzyskując pożądanej większości. Tylko dzięki temu, że socjaliści przy trzecim głosowaniu oddali puste kartki, nie chcąc głosować na kandydata agrariuszy i wszechniemców, udało się utrzymać kandydaturę Miklasa.

Wybór Miklasa oznacza utrzymanie dotychczasowej linji, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej Austrii.

Rokowania w sprawie traktatu handlowego polsko niemieckiego idą

ś p.

Z ZAJCEWYCH

ANNA KOŚCIUSZKO

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu w dniu 10 grudnia 1928 r., przeżywszy lat 34.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala św. Trójcy na cmentarz prawosławny w Płocku, odbędzie się w czwartek dnia 13 grudnia o godz. 2-iej po poł.

O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają przyjaciele, kolegi i znajomych pozostali w głębokim smutku

MAŻ I SYN.

w dalszym ciągu opornie. Według prasy niemieckiej przedstawione ostatnie propozycje rządu niemieckiego, szczególnie dotyczące importu nierogacizny, są daleko idącym ustępstwem, zapewniają bowiem najwyższy kontyngent, leżący w granicach możliwości dostawców polskich. Zdaniem prasy niemieckiej powinno to skłonić Polskę do uwzględnienia życzeń niemieckich celno-przemysłowych i innych. Według niektórych informacji, w rokowaniach o traktat handlowy punkt ciężkości przeniesiony być ma do Lugano, gdzie minister Zaleski porozumieć się ma ze Stresemannem w kwestjach zasadniczych, aby znaleźć wyjście z dotychczasowej, ciężkiej sytuacji.

W Jugosławii zatarg chorwacko-serbski zaognił się w dalszym ciągu, zasilony zajściami, które miały miejsce w Zagrzebiu, podczas obchodu 10-lecia. Z powodu tych zajść nadzuper w Zagrzebiu przeniesiony został na emeryturę, a na jego miejsce mianowany został pułkownik artylerji, Maksimowicz. Wobec tego, w łonie koalicji rządowej nastąpił rozłam. Przywódca demokratów, Dawidowicz wystąpił z protestem przeciwko powyższemu mianowaniu. Gdyby Dawidowicz przeforsował ustąpienie ministrów demokratycznych, mogłoby dojść do przesilenia gabinetowego.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

GRUDZIEŃ

12

SRODA

Dziś: Aleksandra
Jutro: Łucji

Wschód słońca 7.34,
Zachód słońca 3.25.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

DZIŚ nocny dyżur apteki Betleja
JUTRO nocny dyżur apteki Włodkowskiego
Apteka czynna od 7 wiecz. do 9-iej rano
Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-iej do 1-iej, Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-iej do 6-iej.

RADJO-KONCERTY.

Program na dziś.

11.56—18.00 Komunikaty.
18.00—18.30 Muzyka z płyt gramofonowych
17.10—17.35 Odczyt p. t. Szkolna pracownia fotograficzna na usługach geografji.
17.35—18.00 „Skrzynka pocztowa”.
18.00—18.55 Tańce hiszpańskie różnych komp. wykona Orkiestra P. R.
18.55—19.10 Rozmaitości.
19.10—19.20 Komunikat rolniczy.
19.20 Transmisja z Opery Poznańskiej „Cyryl i Seweryn”.
Po transmisji komunikaty.
20.30 Koncert kam. pośw. Fr. Schubertowi.

Program na jutro.

11.56—12.05 Komunikaty.
12.05—12.30 Odczyt młodzieży szkolna p. t. W kraju miłośnicy panującego Mikoda
12.30—14.00 V-ty konc. szkolny z Filharmonji
15.00—16.00 Komunikaty.
16.00—16.35 Muzyka płyt gramofonowych.
17.10—17.35 „Wśród książek”.
17.35—18.00 „Kącik dla kobiet”.
18.00—19.00 Audycja literacka.
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.20—19.58 Odczyt p. t. Premie czy akord w rolnictwie.
19.58—20.05 Komunikaty.
20.05—20.30 Odczyt z cyklu Dzieje muzyki
20.30 Muzyka żydowska.
W przerwie kom. Teatrów Miejskich.
22.00—22.30 Komunikaty i nadogram.
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol”.

Wybory w Kasie Chorych.

Jak się dowiadujemy, wybory do Rady tutejszej Kasy Chorych mają się odbyć w pierwszych dniach kwietnia roku przyszłego.

W związku z tem Komisarz Kasy Chorych wystosował do naczelników władz pismo z prośbą o przesunięcie wyborów na późniejszy termin.

Władze naczelne nie zgodziły się jednak z projektem p. Komisarza i poleciły dokonać wyborów w terminie oznaczonym t. j. w pierwszych dniach kwietnia 1929 roku.

Z elektrowni miejskiej.

Budowa zasilających kanałów wodnych jest już całkowicie ukończona i obecnie przystąpiono do zasypywania wykopów jakie były porobione przy budowie tych kanałów.

Komisja odbiorcza w składzie pp. inż. Skarszyńskiego, kierownika elektrowni, inż. Rybołowicza, architekta miejskiego i inż. Zielińskiego, kierownika wydziału drogowego sejmiku powiatowego przyjęła w tych dniach powyżej omawiane roboty.

W samej elektrowni jedna turbina została całkowicie smontowana i przygotowana do ruchu.

W końcu tygodnia będzie urządzona próba pracy kotłów i jednocześnie suszenie świeżego obmurniania ich, zapomocą lekkiego ognia drzewem, na co użyte będzie około 2 wagonów drzewa.

Tablica rozdzielcza jest również prawie na ukończeniu.

Kanały dymowe do odprowadzania z pod kotłów zużytych gorących gazów do komina, są ukończone.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się montaż przewodów parociągowych i wodociągowych. W tym celu odpowiedni materiał w postaci specjalnych harmonitowych rur patentu „Compensator” w Warszawie, jedynej w tym zakresie fabryki na całym świecie (nawet wojenna marynarka angielska zakupuje rury te dla swych statków) jest już przygotowany na placu elektrowni.

Jednocześnie przygotowuje się i odbiera niezbędny materiał dla urządzania wewnętrznego budek transformatorowych — budki są całkowicie wykonane.

Zaszczyt należy, że w jednym z niedzielnych ilustrowanych dodatków „Kurjera Warszawskiego” podana jest fotografia gmachu elektrowni.

W dniu dzisiejszym przystąpiono do ułożenia kabli wysokiego napięcia pod chodnikiem na moście. Kabel ten będzie głównym przewodnikiem prądu z elektrowni do miasta.

W związku z podanymi ogłoszeniami w dziennikach miejscowych i na słupach zwracamy uwagę mieszkańców miasta na konieczność zainteresowania się temi ogłoszeniami, gdyż niezajomość ich treści może spowodować zupełnie niepotrzebne wydatki. Między innymi, jak opiewają ogłoszenia, Zarząd miejskiej elektrowni żąda zmian w instalacji wewnętrznej w mieszkaniach czynić nie będzie, o ile te instalacje odpowiadać będą przepisom i wymaganiom elektrotechniki i bezpieczeństwa publicznego.

Wszelkie więc wieści o całkowitem zmianianiu instalacji są bezpodstawne i szerzą nieuzasadnione zaniepokojenie.

Ceny rynkowe.

W dniu 11-ym grudnia 1928 roku płacono na targu w Płocku ceny następujące: Za 100 kg.:

Zyto 30—1 zł, Pšenica 42—3 zł, Jęczmień 30—1 zł, Owies 30—1 zł, Kartofle 6—8 zł, Siem 6 zł, Siano 14—18 zł, Za 1 kg.: Mięso woł. 2.15 zł, Mięso wieprzowe 2.65 zł, Cielęcina 1.70 zł, Schab 2.80 zł, Połędwica 2.80 zł, Szynka 2.65 zł, Świnina 3.30 zł, Sadło 3.30 zł, Łój jadalny wol. 2 zł, Masło 7.50 zł, Ser 1 zł, Mąka pszenna 68 gr, Mąka żytnia 46 gr, Ryby 1 gat. 5 zł, Ryby II g. 2 zł, Ryby III gat. 1 zł, Mleko 1 litr 40 gr, Śmietana 1 litr 2.40 zł, Jaja mendel 3.20 zł, Kura satuka 5—6 zł,

Kurozaki 2 zł, Kozaki satuka 6—7 zł, Gęsi satuka 14—18 zł, Indyki 11—12 zł, Kapusta świeża kilo 80 gr, kiszona 60 gr, Marchew kilo 20 gr, Pietruszka 30 gr, Buraki kilo 20 gr, Galareta kilo 20 gr, Kasza jagm. 55 gr, Kasza gryczana 1.15 zł, Kasza jagła 1.10 zł, Drzewo 1 pud 1.10 zł.

Zebrań Kontrolne rezerwistów zamieszkałych w Płocku.

Dnia 12, 13, 14 i 15 grudnia r. b. będą się odbywały zebrań kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia. Wobec tego Magistrat wzywa wszystkich rezerwistów i pospolitaków rocz. 1888, 1900 i 1903 kat. A, C i D (dawniejsza C¹ i C²), zamieszkałych w Płocku, ażeby w dniach 12, 13 14 grudnia zgłosili się do zebrań kontrolnych w koszarach 4 p. S. K. w Płocku.

Z pośród szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia kat. A i C z roczników 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1901 i 1887 zgłaszają się do zebrań kontrolnych 15 grupia tylko ci którzy w r. 1925, 1926 lub 1927 nie zgłosili się do wspomnianych zebrań lub — jako obowiązani do ćwiczeń wojskowych — tych ćwiczeń nie odbyli.

Do zebrań kontrolnych rezerwistów i pospolitacy zgłaszają się w/g. następującego planu.

12 grudnia o godz. 9 rocznik 1903
13 " " " " " 1900
14 " " " " " 1888
15 " " " " " 1887, 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899 i 1901.

Niezgłoszenie się do zebrań kontrolnych we właściwym terminie będzie karane według art. 97 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym grzywną do 500 zł lub aresztem do 6 tygodni.

Tani, ale niebezpieczny

sposób zaopatrywania się w opał.

Janina Wiśniewska, zamieszkała przy ul. Mostowej, 4, wynalazła sobie tani sposób zaopatrzenia się w opał na nadchodzącą zimę.

Oto sąsiadkom swoim kradła drzewo i węgiel, widocznie dlatego, aby jednej z nich nie naraziła na zbyt wielkie straty.

Poszkodowane: Petronela Sobieraj i Bronisława Sawicka zgłosiły zameldowanie w policji, oskarżając Wiśniewską o kradzież drzewa u pierwszej, zaś węgla u drugiej.

Z działalności miejscowej komisji sanitarnej.

W dniu 20 b. m. miejscowa komisja sanitarna zlustrowała 2 piekarnie, 2 sklepy z pieczywem oraz gmachy rządowe i samorządowe na ulicy Warszawskiej.

W piekarni Moszka Lessera przy ul. Synagogałnej 16 komisja zauważyła pewne drobne usterki, które poleciła usunąć w oznaczonym terminie.

W sklepie z pieczywem Szlezinger na ul. Bielskiej dano terminowe zlecenie w celu doprowadzenia sklepu do należącego i zgodnego z obowiązującymi przepisami stanu, zaś w sklepie z pieczywem u Lessera bezwzględnie polecono odłączyć sklep od mieszkania prywatnego.

W gmachach będących pod zarządem Starostwa i Magistratu stwierdzono anty-sanitarny stan ustępów oraz śmietników.

Rozkład jazdy pociągów.

odchodzą	przychodzą
Z PŁOCKA	DO WARSZAWY
5.05, 9.05, 16.45.	10.00, 14.35, 21.50.
Z WARSZAWY	DO PŁOCKA
7.40, 18.50, 23.40 *)	12.55, 23.40, 8.30

UWAGA: Jadąc pociągami oznaczonymi *) oczekuje się w Kutnie 4 godziny.

ROLNIK PŁOCKI

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

DODATEK DO № 287 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO“.

Ukazuje się co środę. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 40 groszy.

O pojeniu zwierząt w porze zimowej.

Nierozjonalne pojenie naszych zwierząt domowych z nastaniem pory chłodnej często bywa przyczyną cierpienia dróg oddechowych.

Woda, przeznaczona do pojenia zwierząt, powinna być świeża, czysta nie może zawierać żadnych części rozkładowych lub gnilących, wreszcie powinna być niezbyt zimna.

Najczęściej w gospodarstwach naszych pojenie zwierząt odbywa się wprost ze studni, albo też z rzeki, jeziora, przegrębla, co nie wymaga wprowadzenia wielkiego zachodu i trudu jednakże nie wpływa dodatnio na zdrowie zwierząt, które po napojeniu zimną wodą długi czas drę z zimna i wskutek tego zapadają na przeziębienie, a nieraz i na poważne choroby.

Woda zimna, napełniając żołądek, znaczenie obniża temperaturę całego ciała; do ponownego podniesienia jej potrzeba zużyć pewną ilość sił żywotnych, siły te mogłyby być zużyte na mechaniczną pracę lub na wzrost ciała.

Następnie przez szybkie ochłodzenie żołądka bardzo cierpi system trawienia, a w szczególności pojenie koni bardzo zimną wodą (5—6 stopni C) wywołuje u nich niebezpieczną kolikę, rozwolnienie lub zapalenie kopyt, zwane ochwatem, mające nieraz bardzo poważne następstwa i powikłania.

Pojenie zbyt zimną wodą u bydła rogatego może wywołać upartą biegunkę, a także zmniejszenie udoju mleka.

Nie można również dawać zwierzętom do picia wody zbyt ciepłej, gdyż jest ona także szkodliwa. Znajdujący się w wodzie kwas węglowy, który działa na organizm orzeźwiająco i dodaje wodzie smaku, przy ogrzewaniu wody wydziela się z niej oprócz tego woda ciepła działa rozwalniając na organy trawienia, ponieważ niedostatecznie ugusza pragnienie, zwierzęta piją bardzo ochotliwie i zbyt dużo, rozciągając przez to sok żołądkowy.

Najlepszą wodą do pojenia zwierząt w porze zimowej będzie taka woda, która ma temperaturę mniej więcej 15 stopni C. Wodę o tej temperaturze zawsze można przygotować, jeżeli będziemy z wodą przeznaczoną do pojenia, trzymać w stajni lub w oborze na słomie i po każdym napojeniu z niej zawsze dolewać do pełnego, ażeby woda miała czas nieco się ogrzać do pojenia następnego.

Woda w rózce ze studni nigdy nie można zwierzętom dać, nawet w porze letniej, ponieważ nawet w lecie ma ona temperaturę nie wyższą ponad 8 stopni C.

Szczególne szkodliwe jest pojenie wodą zimną w takich razach, gdy zwierzęta znajdują się w zimnej stajni lub zimnej oborze; wtedy łatwo mogą ulegać one chorobom kanału oddechowego, jak zapaleniu gardła, oskrzeli i płuc.

Najlepiej poić zwierzęta w stałych naczyniach, dostępnych dla nich w każdej chwili. Z młodem bydłem i z końmi trzeba tu być bardzo ostrożnym, ponieważ konie rozgrzane łatwo się przeziębają, jeżeli w stajni mają swobodny dostęp do wody, a ponieważ po zmęczeniu mało jedzą, więc lepiej dać im trochę swilonej paszy lub do wody wrzucić garstkę siana, ażeby nie piły ochotliwie.

Zwierzęta robocze, chociażby sgrzane, można napoić, lecz pod warunkiem, że po napojeniu pójdą zaraz znowu do pracy czyli, że nie pozostaną w spoczynku. Jeżeli się zauważy, że niektóre zwierzęta piją z koryt zbyt wiele, szczególnie bywa to u młodych byczków, to nie dopuszczaj ich swobodnie do wody, lecz poić z kuba. Jeżeli w oborze niema stałego poidła, to bydło można wypędzić do wodopoju, lecz po pewnej dawce paszy.

Owce i kozy piją niewiele, należy jednak poić je parę razy dziennie. Co do świń, to trzeba pamiętać, że potrzebują one małych ilości pożywienia wodnistego.

Z. Olszański, lek. wet.

O. T. R.

Kursy rolnicze w powiecie.

W roku bieżącym, jak i lat ubiegłych, Płockie Okręgowe Towarzystwo Rolnicze organizuje szereg kursów rolniczych dla gospodarzy, gospodyń i młodzieży wiejskiej na terenie pow. płockiego.

Przy wyznaczaniu punktów, gdzie się kursy mają odbyć wzięto pod uwagę punkty, w których poprzednich lat kursów nie było, z drugiej strony punkty, gdzie one przeszły naprawdę z korzyścią.

Program kursów ułożono w ścisłym porozumieniu z dyrektorem szkoły rolniczej w Niegłoszach, p. Rapackim, który zyskując swoją, jak i kolegów współpracę przy prowadzeniu wykładów zimowych, obiecał.

Pan Dyrektor Rapacki objął hodowlę i żywienie inwentarza, oraz przysposobienie rolnicze młodzieży.

Prof. Weiss — uprawę mech. siemi szczególnej roślin i nawożenie. Organizacja gospodarstw — instruktor Janowski, ogrodnictwo — p. prof. Mossakowski i weterynarja — p. Leśniewski lekarz wet.

Wykłady dla gospodyń prowadzić będzie instruktorka p. Stilterówna.

Pierwszy taki kurs miał już miejsce w Rębowie.

8.12 z rana przed rozpoczęciem wykładów p. dyr. Rapacki z instruktorem dokonali zakończenia konkursów przysposobienia rolniczego w miejscowym Kole Młodzieży.

Za masowe przystąpienie i wzorowe przeprowadzenie konkursu uprawy buraka pastewnego i wychowu prosiąt, wręczono Kołu list pochwalny od Komitetu Wystawy w Płocku z dnia 2.10, od Komitetu zaś konkursów — warszawski ogrodnictwa: sondy do ratowania bydła, 150 kg. salitry i dwie prosiąt.

Po południu w sobotę i do południa w niedzielę odbyły się wykłady w remizie strażackiej przy licznych udziałach okolicznych gospodarzy i młodzieży wiejskiej.

Wogóle w programie kursów przewidziana jest mniejsza ilość przedmiotów, by nie zrobić chaosu w głowach słuchaczy, ażeby czegoś nauczyć.

Z drugiej strony na każdym kursie jest przewidziana lustracja kilku gospodarstw, co miało już miejsce w Rębowie, by po za teoretycznym wykładem można było dać wskazówki na miejscu.

Program kursów rolniczo-hodowlanych dla gospodarzy organizowany przez Okręgowe Towarzystwo Rolnicze na terenie powiatu płockiego.

Rok 1928:

8.12 i 9.12 Rębowo (dwudniowy). Rano przysposobienie rolnicze młodzieży: p. dyr. Rapacki.

Hodowla i żywienie inwentarza: p. dyr. Rapacki.

Uprawa siemi mech. i szczególnej uprawa roślin i nawożenie: pan prof. Weiss.

Organizacja gospodarstw: instruktor Janowski.

16.12 Radzanowo (jednodniowy). Rolnictwo i hodowla: pan dyr. Rapacki.

Organizacja instruktor Janowski

28.12 i 29.12 Słupia (dwudniowy)

Hodowla i żywienie inwentarza.

Przysposobienie rolnicze młodzieży: p. dyr. Rapacki.

Rolnictwo: p. prof. Weiss.

Gospodarstwo kobiece: p. instruktorka Stilterówna.

Organizacja gospodarstw: instruktor Janowski.

Rok 1929:

6.1 i 7.1 Niesłuchowo (dwudniowy)

Hodowla i żywienie: pan dyr. Rapacki.

Uprawa mech. szczególnej uprawa roślin i nawożenie: pan profesor Weiss.

Organizacja: instruktor Janowski

Gospodarstwo kobiece: instruktorka p. Stilterówna.

20.1 i 21.1 Cekanowo (dwudniowy)

Hodowla i żywienie: pan dyrektor Rapacki.

Rolnictwo p. prof. Weiss.

Ogrodnictwo: p. prof. Mossakowski.

Organizacja: p. instruktor Janowski.

Gospodarstwo kobiece: instruktorka p. Stilterówna.

2.2 i 3.2 Siemienie (dwudniowy):

Hodowla i żywienie p. dyr. Rapacki.

Rolnictwo p. prof. Weiss.

Ogrodnictwo: p. prof. Mossakowski.

Organizacja: p. instruktor Janowski.

Gospodarstwo kobiece: instruktorka p. Stilterówna.

10.2 Kępa Polska (jednodniowy).

Hodowla i Rolnictwo: p. dyr. Rapacki.

17.2 i 18.2 Orszymowo i Aroszewo (dwudniowy):

Hodowla i żywienie i przysposobienie roln. młodzieży: pan dyrektor Rapacki.

Rolnictwo: p. prof. Weiss.

Sadownictwo: p. prof. Mossakowski.

Organizacja gosp. p. instruktor Janowski.

Gospodarstwo kobiece: p. instruktorka Stilterówna.

3.3 Uniejewo.

Hodowla i żywienie pan dyrekt. Rapacki.

Rolnictwo p. prof. Weiss.

Ogrodnictwo: p. profesor Mossakowski.

Organizacja gosp. pan instruktor Janowski.

17.3 i 18.3 Rogotwórk.

Hodowla i żywienie p. dyrektor Rapacki.

Rolnictwo p. prof. Weiss.

Sadownictwo: pan profesor Mossakowski.

Organizacja gosp. pan instruktor Janowski.

Gospodarstwo kobiece p. instrukt. Stilterówna.

24.3 Łętowo (jednodniowy):

Rolnictwo i hodowla pan dyr. Rapacki.

Organizacja: pan instruktor Janowski.

7.4 Góra (jednodniowy).

Rolnictwo i hodowla pan dyr. Rapacki.

Organizacja gospodarstw: instruktor Janowski.

Weterynarja: dr. Leśniewski.

Z Kępy i Niesłuchowa.

W niedzielę dn. 25 listopada bieżącego roku odbyły się zebrania Kółek Rolniczych z udziałem instruktora O. T. R. z Płocka w Kępie Polskiej i w Niesłuchowie.

Są to dwa Kółka, które z powodu braku udziału w pracy organizacyjnej miejscowej inteligencji nie mogą się pochwalić zbyt ożywioną działalnością.

W Kółkach, gdzie niema odpowiednich i ochłonnych ludzi do prowadzenia na miejscu, tam centrala Okręgowa musi się niemi zaopiekować i pomalutkę wyrabiać ludzi, którzy by to zrobić potrafili.

W Kępie w roku bieżącym były założone poletka doświadczalne z nawozami sztucznymi, które w większym stopniu przysysyły się do większego stosowania nawozów sztucznych przez miejscowych gospodarzy i to w okolicy, w której dotychczas prawie że wcale ich nie stosowano.

Ostatnie dwa zebrania wykazały, że jest tam dużo ochłonnych do pracy gospodarzej, którzy zdają sobie dokładną potrzebę organizacyjnej pracy zawodowej i skonsolidowania swoich sił dla poprawy swego bytu.

Dość już narzekają i utyskiwają. Dla zwiększenia produkcji trzeba szukać nowych dróg i tylko przy pomocy organizacji rolniczych i stałej opieki zawodowych instruktorów, można śmiało patrzeć w przyszłość.

Zebrani gospodarze prosili, aby ich częściej odwiedzać, by pobudzić do życia wszystkich pracujących na roli.

Życie i zwiększone potrzeby są silną pobudką do intensywniejszej pracy, jednak musi być prowadzona świadomie i zgodzić się z ogólnym zdrowym kierunkiem, wykreślonym dla danego okręgu. Przesłano instruktorowi, by w okresie zimowym zorganizować im kilkudniowy kurs rolniczy, gdyż żywe słowo daje zawsze lepsze rezultaty, niż pisma i broszury rolnicze, co im instruktor przyrzekł.

Jak w Kępie, tak i w Niesłuchowie gospodarze obiecali sami dopilnować, by prelegenci do pustych ław nie przemawiali.

Podejmowały bardzo gościnnie instruktor późnym wieczorem wrócił do Płocka.

Z Kółka Rolniczego w Słupi.

W niedzielę, 2 grudnia bieżącego roku odbyło się zwykle miesięczne zebranie Kółka Rolniczego w Słupi, z udziałem instruktora O. T. R. z Płocka.

Kółko Słupskie, prowadzone od lat kilkunastu przez pana E. Zakrzewskiego z Majek, może śmiało pochwycić się już pewnym dorobkiem pracy organizacyjnej.

Jest tam ładny dom ludowy, w którym mieści się szkoła, kasa i sklep spółdzielczy.

Zawieszona na wiosnę roku ubiegłego spółka wodna na terenie Kółka, pomimo nieotrzymania jeszcze kredytu na ten cel z Państwowego Banku Rolnego nie stoi na martwym punkcie.

Własnymi siłami gospodarze już wydrenowali około 100 ha. Przy Kółku jest rasowy buhaj, postawiony staraniem O. T. R., co ma poważny

wpływ na podniesienie hodowli bydła w okolicy.

Sami zaś gospodarze zwrócili się przy Kółku zradzając duże wyrobienie i uświadomienie organizacyjne.

Po zwołaniu przez prezesa Kółka pana Zakrzewskiego, sekretarz p. Tyburski odczytał protokół z ostatniego zebrania.

Nad protokołem wywodziła się dyskusja w sprawie projektowanego połączenia Słupi drogą bitą z najbliższą szosą i swóiki na ten cel

potrzebnego kamienia i założeń w Słupi agencji pocztowej.

Wykazuje to dążenie miejscowych rolników do połączenia ze światem.

Po tej dyskusji Prezes Kółka udzielił głosu przybyłemu z Płocka instruktorowi.

Tematem przemówienia instruktora było, w jaki sposób może rolnik podnieść produkcję swego warsztatu, bez specjalnych nakładów z zewnątrz przez umiejętne wyszukiwanie wszystkich gałęzi dochodu i do czego służy rachunkowość w rolnictwie.

W ożywionej dyskusji po referacie zabierało głos wielu obecnych, a trafne i rzeczowe uwagi Kółkowiczów wykazały duże zrozumienie i znajomość wśród nich orientację dla spraw gospodarczych.

Przed rozjęciem się kilku gospodarzy zaprosiło na najbliższy czas instruktora na lustrację swoich gospodarstw i urzędzenia im kusu rolniczego w końcu miesiąca grudnia.

Na tem zebranie zakończono.

Wyszła z druku praktyczna książka

„PIERWSZA POMOC“

w wypadkach i chorobach zwierząt
przez lekarza Wet. Z. OLSZAŃSKIEGO.

Cena 1 złoty 80 groszy. Wysła się na zamówienia.

ADRES: Włocławek — Olszański.

Książka niezbędna dla każdego rolnika hodowcy.

Przypominamy WPP. Rolnikom, że czas już zamówić nawozy sztuczne potrzebne na sezon wiosenny 1929 r.

1. azotniak.
2. saletra
3. superfosfat,
4. sole potasowe i kainit.

Tylko wczesne zamówienia mogą liczyć na niższą cenę i terminowe wykonanie.

STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE
Spółka Akcyjna.

Władysław Smoleński

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.

na sezon jesienno-zimowy zaopatrzony
został w wyborowe materiały krajowe
i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

Żądajcie tylko oryginalne patentowane

GILZY

DWUWAŻKI

fabryki gilz „SOKÓŁ” w Warszawie
ul. Leszno 108

które są do nabycia wszędzie oraz w wielkim wyborze

w HURTOWNI TYTONIOWEJ

Ludomira Grabowskiego

PŁOCK, Stary Rynek 13 Tel. 203

Hurtownia poleca wyroby Polskiego Monopolu Tytoniowego
w wielkim wyborze:

Cygara — Papierosy — Tytonie

Tamże są do nabycia wyroby Gdańskiego Monopolu
Tytoniowego

DROBNE.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Płock na imię Józefa
Zadroznińskiego rocznik 1902.
mieszk. m. Płocka. 957-3

2 Karetki samochodowe
„Ford” oraz 6-cio
osobowy „Delagay” do
sprzedania na dogodnych war-
unkach. Wiadomość. Rybin
Kurządkowski. 956 5.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Płock na imię Mie-
czysław Adamiak, urodzonego
i zamieszkałego w Bielcach
pow. Płocki. 937 3.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Płock na imię Kazi-
mierza Lewandowskiego rocz-
nik 1898 mieszk. m. Płocka.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P. K.
U. Płock na imię Opalskiego
Bronisława rocznik 1900 mieszk.
wsi Parkoczewo gm. Makolin.
949-3.

Derkę wojskową dużą zna-
lezione na ulicy w czwar-
tek dn. 6 grudnia. Prawy
właściciel odebrać takową
może po udowodnieniu w
Administracji Dz. Pl. 952 2.

Stenograf Polski miesięcznik
ilustrowany, organ Insty-
tutu Stenograficznego—War-
szawa. Krucza 26, wyuczają-
cego również listownie steno-
grafji najdoskonalej—wychod-
ził półrocznie dwa złote.
Prospekty bezpłatnie.

Znaleziono kolczyk złoty.
Jest do odebrania Kole-
gialna 4. S. Dobski. 958-2.

Zgubiono książeczkę woj-
skową wydaną przez P.
K. U. Modlin na imię Rudol-
fa Sztobera mieszkańca wsi
Rydzewo gmina Borkowo
pow. Sierpecki. 959 3.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

WRÓBELKI

Dramat w 9 aktach.

W roli głównej: czarująca i słodka MARY PICKFORD.

Początek seansów o godzinie 5.30 7.30 i 9.30 wieczorem.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

Najnowszy film produkcji angielskiej

„WYZWOLONA“

Tragedja złamanego małżeństwa

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

NO
W
O
S
C
I

S
F
I
N
K
S

SKRZYŃNIE

DUŻE, MOCNE i LEKKIE
wymiary odpowiednie do przewozu
najdelikatniejszych owoców

p o l e c a

HURTOWNIA TYTONIOWA

— SZCZEPANA PRASZKIEWICZA —

P Ł O C K,
Kościuszki № 9.

Tel: 183.

OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego
wyboru, należy przy kupnie
akcentować i wyraźnie żądać
oryginalnych proszków z „KO-
GUTKIEM” Gąseckiego, zna-
nych od lat trzydziestu.—Zwr-
cajcie uwagę i odrzucajcie
UPORCZYWIE polecane na
śladowictwa w podobnem do
naszego opakowaniu.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegialna 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykłe — 12 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Redaktor naczelny, odpowiedzialny i wydawca. Mieczysław Konarski. Druk: Płockie Zakłady Graficzne. Sp. z ogr. odp. Płock, Kolegialna 8. Tel. 168